

Beteo, Czego?!

Czego chcesz?
Czego ty chcesz?
No czego ty chcesz?
Po chu* dzwonisz i piszesz mi że znowu mnie kur* chcesz
Czego chcesz?
Czego ty chcesz?
No czego ty chcesz?
Po chu* dzwonisz i piszesz mi że znowu mnie kur* chcesz
Czego chcesz?
Czego ty chcesz?
No czego ty chcesz?
Po chu* dzwonisz i piszesz mi że znowu mnie kur* chcesz
Czego chcesz?
Czego ty chcesz?
No czego ty chcesz?
Po chu* dzwonisz i piszesz mi że znowu mnie kur* chcesz
Czego chcesz?
Czego ty chcesz?
No czego ty chcesz?
Po chu* dzwonisz?

Przecież ja nie dam ci nic
przecież ty nie dasz mi żyć
Jak tylko zgubię wi-fi
I będziesz pluła mi w pysk
Jak nie odpisze 3 dni
I będziesz pluła mi w pysk
Jak innej podpisze cycki
To nie dla mnie, nie
Nie, to nie dla mnie
Szczególnie że nie jesteś tego warta
Ty nie jesteś warta mnie
Myślisz, że masz tylko leżeć i pachnieć
Oszalałaś kur*
Interesują cię tylko imprezy i jaka to marka buta
Łatwa suka
Chce na melanżach chu* który się nie będzie czuł w niej jak ryba w wodzie
A jak barrakuda
Jej natura może zdziałać cuda, lecz uważaj, kur*
To że włożysz w nią fiuta nie znaczy że nagle przestanie być pusta

Czego chcesz?
Czego ty chcesz?
No czego ty chcesz?
Po chu* dzwonisz i piszesz mi że znowu mnie kur* chcesz
Czego chcesz?
Czego ty chcesz?
No czego ty chcesz?
Po chu* dzwonisz i piszesz mi że znowu mnie kur* chcesz
Czego chcesz?
Czego ty chcesz?
No czego ty chcesz?
Po chu* dzwonisz i piszesz mi że znowu mnie kur* chcesz
Czego chcesz?
Czego ty chcesz?
No czego ty chcesz?
Po chu* dzwonisz i piszesz mi że znowu mnie kur* chcesz
Czego chcesz?
Czego ty chcesz?
No czego ty chcesz?
Po chu* dzwonisz?

Naprawdę daj mi spokój kocie
Moje ziomale są odmóżdżone

Nie będę bronił cię jak któryś powie ci ostrzej
Ty weź jemu odpuść trochę
To jego zdanie
Przejechałem się na niejednej z panien
Dlatego rodzina na piedestale
Idziemy do klubu to boli
Idziemy do klubu to odbij
Idź lepiej do koleżanek pogadać o modnym kolorze paznokci
W tym sezonie już nie przewiduję miłości
I nie jestem w stanie określić
Kiedy ten sezon się skończy

Znowu ryczysz, krzyczysz – czemu nie chcesz mnie
przecież do nikogo już nie kleję się
Nasze 7 heaven nie trwało nawet 7 days
A propos, to jestem głodny, może skoczmy coś zjeść?